

badan historycznofilozoficznych. Właśnie w oparciu o ten niepublikowany dotąd materiał źródłowy Autor dokonuje ważnej korekty dotychczasowych ujęć podręcznikowych, co samo w sobie jest doniosłym osiągnięciem na tle prac, które są najwyżej omówieniami albo przyczynkami. Prezentując poglądy danych autorów, Olszewski nie gubi perspektywy całości dziejów filozofii tego okresu i w oparciu o prowadzone badania stara się wnieść coś istotnie nowego także do charakterystyki nurtów doktrynalnych epoki. Fakt, że książka została wydana w języku angielskim, może przyczynić się do umocnienia dobrej pozycji polskich uczonych w światowej mediewistyce.

*Agnieszka Kijewska*  
*Katedra Historii Filozofii Starożytnej*  
*i Średniowiecznej KUL*

Beverly Mayne Kienzle, *Hildegard of Bingen and her Gospel Homilies. Speaking New Mysteries*, Turnhout: Brepols 2009, ss. 423. Seria: *Medieval Women: Texts and contexts*. ISBN 978-2-503-51777-3.

Postać Hildegardy z Bingen cieszy się niesłabnącym zainteresowaniem. Omawia się szeroko wszelkie jej pisma, powstają rozliczne opracowania, z których większość nie ma wiele wspólnego z nauką i samymi tekstami spisanyymi przez Hildegardę. Wśród prac naukowych przeważają artykuły o charakterze porównawczym, ze szczególnym uwzględnieniem zbiorów wizji, jak również takie, które odwołują się do bardzo obfitego zbioru listów, które pozostawiła po sobie Profetissa Teutonica. Zdecydowanie rzadziej omawia się pomniejsze pisma Hildegardy, o których w związku z tym wciąż mało wiemy.

Wydawnictwo Brepols, wierny wydawca nie tylko Hildegardy, ale także innych autorów i źródeł średniowiecznych, wciąż pozostaje jednym z niewielu, które starają się przybliżyć pełny dorobek tej wielce interesującej postaci. Do takich należy studium pióra B.M. Kienzle. Autorka od wielu lat zajmuje się interpretacją i opisem średniowiecznych kazań. Stara się przedstawić, w jaki sposób ten rodzaj pisarstwa i praktyka homiletyczna wpłynęła na kształt kultury. Kienzle poszukuje również wszelkich śladów i przykładów kazań, które w średniowieczu kobiety głosiły wspólnotom monastycznym, ludziom świeckim i w innych środowiskach. Nie dziwi zatem fakt, że wśród interesujących ją osób znalazła się Hildegarda z Bingen. Jak wiadomo, benedyktyнка z Nadrenii głosiła wiele kazań, i to – rzecz niebywała nie tylko dla średniowiecza – również wobec osób świeckich zgromadzonych w miejscach publicznych.

B.M. Kienzle zatem, jak napisała we wstępie do swej książki, starała się nie tylko zebrać wszystkie kazania, ale przede wszystkim wyjaśnić, w jaki sposób Hildegarda poznała rozmaite interpretacje Pisma Świętego, które przygotowali Ojcowie Kościoła

i inni egzegeci. Porównawszy dostępne źródła, przygotowała książkę omawiającą zagadnienie w sposób niezwykle dogłębny. Po wprowadzeniu, które poprzedza wstęp, pierwszy rozdział pracy (*Hildegard's Mission, its Background, and its Implementation*) opisuje podłoże i działania Hildegardy. Autorka skupiła się przede wszystkim na przedstawieniu mistyczki (wszak nauczanie rozpoczęła jako autorka coraz bardziej znanych wizji), sposobu jej nauczania i okoliczności działania. W pewnym stopniu sposób głoszenia kazań, a także ich podstawowe treści, wynikały z egzegezy monastycznej – temu także poświęcone są kolejne dwa rozdziały pracy (*Hildegard and Monastic Exegesis* oraz *Hildegard's Method of Exegesis*). Wreszcie kolejne trzy rozdziały przedstawiają konkretne pisma i świadectwa nauczania Hildegardy, również te, które w literaturze przedmiotu niekoniecznie za takie uchodzą. Rozdział czwarty przedstawia teologię oraz historię zbawienia opisaną przez mistyczkę w jej zbiorach pism, przede wszystkim w *Scivias*. Warto bowiem pamiętać, że poza wizją właściwą oraz fragmentami odwołującymi do fragmentów Pisma Świętego, Reguły św. Benedykta, niekiedy innych autorów chrześcijańskich, Hildegarda zamieszczała w zapisie swych widzeń także nauczanie związane z tematem wizji właściwej. B.M. Kienzle bardzo skrupulatnie zebrała te fragmenty, zestawiała je i porównała z treścią innych kazań. Kolejne zestawienie, przedstawione w następnym rozdziale, to opis głównych treści *Expositiones* oraz *Ordo uirtutum* – pierwszego moralitetu liturgicznego, który napisała Hildegarda. Niektóre z poglądów mistyczki odnosiły się do sytuacji w Nadrenii w wieku XII, a zwłaszcza do szerzącej się herezji katarów. Temu poświęcono ostatni rozdział opracowania. Poza zakończeniem publikacja zawiera również ważne dodatki: cenne zestawienie najważniejszych opracowań naukowych dotyczących Hildegardy, wybraną bibliografię oraz indeksy – tematyczny i cytatów Pisma Świętego.

Rozpoczynając swą pracę, B.M. Kienzle uznała Hildegardę za jedyną kobietę, która była prawdziwym egzegetą Pisma Świętego w średniowieczu. W ten sposób, stawiając zakonnicę na równi z innymi autorami, mogła uznać, że pewne komentarze, a nawet całe ustępy i dzieła (*Expositiones*) wynikają z praktyki homiletycznej Hildegardy. Nie tylko tej, o której powszechnie wiadomo, ale również wynikającej z życia we wspólnocie. Podobnie sposób wypowiedzania kwestii wiązał się z praktyką nauczycielską mniszek z kolejnych klasztorów Hildegardy. W latach 1160–1170 powstawały, jak to nazwała Kienzle, wizje pouczające (przede wszystkim *Scivias*), co stanowi jedyny tego rodzaju przykład literatury profetycznej. Autorka opracowania uznała, że część wizji musiała wynikać z potrzeby klasztoru: Hildegarda jako opatka nauczala swoje siostry, przedstawiała im zapewne najważniejsze treści swych wizji, wreszcie, nawet jako przełożona, musiała zasięgać ich rady w ważniejszych kwestiach. Sposób mówienia – wobec zgromadzenia – wynikał z praktyki liturgicznej, natomiast interpretacja odpowiednich fragmentów nauczania wiązała się z liturgią niedzielną i dni świątecznych. Jak dowodzi Kienzle, egzegeza tekstu, który Hildegarda być może miała przed sobą lub – co bardziej prawdopodobne – przytaczała z pamięci, wywarła duży wpływ na kształt jej pism literackich. Choćby *Expositiones*

*evangeliorum* czy wspomnianych *Scivias*, w których komentuje konkretne zdania, najczęściej spisane z pamięci (nawet w edycjach krytycznych różnią się one od tekstów uznanych i zatwierdzonych). To, że Kienzle potraktowała na równi pisma ściśle homiletyczne i zbiory wizji, jest nowatorskie, a zarazem bardzo udane. Do tej pory nikt nie umiał we właściwy sposób połączyć nieco „dziwnych” passusów zawartych w *Scivias* czy *Liber divinorum operum*, które odbiegały od pozostałej treści zbiorów.

Inna kwestia, na którą Kienzle starała się zwrócić uwagę, to ustalenie, w jaki sposób Hildegarda była w stanie dokonać tak wiekopomnego dzieła, jak spisanie wszystkich zbiorów i nauczanie. Próbuje odtworzyć codzienną, klasztorną egzegezę Pisma Świętego, sposób jego czytania, wreszcie przedstawić praktykę homiletyczną mniszki. Wszelako nie ze wszystkimi uwagami Autorki trzeba się zgadzać. Trudne do przyjęcia wydaje się na przykład uznanie, że Hildegarda miała różnorodny zestaw gloss, które pozwalały jej stworzyć ciąg narracyjny (Kienzle nazwała je *Glossa Hildegardiana*) – poza tekstami, które opisano w opracowaniu, istnieje też wiele innych, o ciągłej narracji, w których brakuje glos, a także mających charakter pouczeniowy (np. listy czy pieśni). To drobne zastrzeżenie nie zmienia faktu, że książkę należy uznać za bardzo interesującą i treściwą. Fakt, że dotyczy przede wszystkim pism jednej osoby, w dodatku potraktowanych wybiórczo, nie umniejsza jej walorów. Nawet osoba mniej zainteresowana pismami Hildegardy znajdzie wiele interesujących informacji, przede wszystkim opis benedyktyńskiej praktyki homiletycznej. To pozwala także zrozumieć pisma innych autorów monastycznych i pogłębić znajomość kultury średniowiecza .

Justyna Łukaszewska-Haberkowa  
Instytut Kulturoznawstwa  
na Wydziale Filozoficznym  
Akademii „Ignatianum” w Krakowie

*Filozofia autorska: propozycje. Kolokwia filozoficzne II. Materiały z cyklu spotkań „Kolokwia filozoficzne”, Złoty Potok k. Częstochowy, 10-11 grudnia 2009, pod redakcją Andrzeja Zalewskiego, Kraków: Wydawnictwo Scriptum 2011, ss. 304. ISBN: 83-60163-60-3.*

Książka składa się z tekstów wygłoszonych podczas serii spotkań „Kolokwia filozoficzne”, które – jak informuje podtytuł – odbyły się w Złotym Potoku koło Częstochowy 10 i 11 grudnia 2009 r. Było to już drugie z serii spotkań, których celem jest autoprezentacja oryginalnych projektów filozoficznych. Najważniejsze założenie tego kolokwium polega na umożliwieniu wypowiedzenia się osobom, które chciałyby podjąć